

UZASADNIENIE

W dniu 09.11.2015 r. obwiniony P. E. zaparkował swą S. (...) o nr rej. (...)Wv na wysokości posesji nr (...) przy ul. (...) w W.. P. E. przebywał w samochodzie, gdy około godz. 10.00, T. K., kierowca zaparkowanego przed nim samochodu dostawczego m-ki F. o nr rej. (...) 1HC3, zaczął cofać. W tym momencie obwiniony ruszył S. do przodu i doszło do zderzenia obu pojazdów. Przybyły na miejsce zdarzenia funkcjonariusz (...) T. S. ustalił, iż zastany przez niego układ pojazdów nie zmienił się od chwili zdarzenia, jak też, iż gdyby nie irracjonalny manewr P. E., tor pojazdu marki F. pozwalał na bezkolizyjne wycofanie pojazdu. Na miejscu zdarzenia zabezpieczony został monitoring, którego oględziny potwierdziły wstępne ustalenia poczynione przez policjanta. Biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wskazał jednoznacznie, iż winę za przedmiotową kolizję ponosi obwiniony P. E..

Powyższy stan faktyczny, sąd ustalił w oparciu o ujawniony w toku procesu materiał dowodowy. W ocenie sądu wszystkie ujawnione dowody są wiarygodne i zasługują na ich uwzględnienie, poza interpretacją przebiegu zdarzenia dokonaną przez obwinionego. Obwiniony bowiem, nie negując co do zasady ustalonego przebiegu kolizji, twierdzi, iż winę za zdarzenie ponosi T. K., który dokonał niebezpiecznego manewru cofania. Swe zachowanie obwiniony uznał za zachowanie o charakterze obronnym. Twierdził on, iż chciał uniknąć kolizji, zamierzał więc cofnąć swój samochód ale w zdenerwowaniu ruszył do przodu. Jednakowoż z uwagi na fakt, iż zdenerwowanie powyższe wywołane zostało manewrem kierującego F., to tenże kierujący winny jest naruszenia przepisów prawa, które doprowadziło do zderzenia.

Sąd nie podzielił też obwinionego i prezentowanej przez niego linii obrony, uznając dokonaną przez niego interpretację faktów, za sprzeczną z zasadami logiki i zasadami ruchu drogowego. Gdyby nie błędne i niczym nie uzasadnione zachowanie obwinionego, nie doszłoby do zetknięcia obu pojazdów.

Wobec faktu, iż zawinione przez obwinionego naruszenie zasad przewidzianych w art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym było nieumyślne, a zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie było szczególnie znaczne, mając na uwadze również fakt, iż obwiniony uszkodził jedynie swój pojazd, sąd wymierzył mu karę grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. W odbiorze społecznym kara ta winna zostać uznana za adekwatną do szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu. W odniesieniu do obwinionego stanowić będzie ona przestrożę i skłonić ona winna obwinionego do podejmowania, za kierownicą, decyzji racjonalnych i adekwatnych do zaistniałej na drodze sytuacji.

Z uwagi na możliwości finansowe obwinionego, sąd obciążył go kosztami procesu.